PT. Biblioteka Jagiellońska Nr. 45 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 25 lutego 1936 Rok 126

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranica . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Jasne zasady.

Ostatnie ekspoze Pana Premjera Kościałkowskiego mieściło w sobie między innemi także podkreślenie zasad zagranicznej polityki nowej Polski. „Polska, chcąc zająć stanowisko państwa, współpracującego z innemi na zasadzie równych praw i obowiązków, musiała zdobyć się na szybkie określenie tego, co uważa za swoją rację stanu“ — powiedział Pan Premjer. A dalej: „Żadne trudności, ani żadne komplikacje a przedewszystkiem żadne z zewnątrz pochodzące pośrednie lub bezpośrednie naciski nie mogą wpłynąć na zmianę głównych wytycznych naszego stosunku do świata zewnętrznego. Cele polityki zagranicznej nowej Polski zostały jasno wytknięte, wytyczone zostało na długie lata jej posłannictwo własne i jej rola dziejowa. Drogami tej nowej Polski pójdziemy konsekwentnie nadal.

Istnieją dwa pojmowania polityki zagranicznej: jako dążność dostosowania się każdorazowo do konjunktury i jako działalność, zmierzająca do równowagi między racją stanu i rzeczywistością. Z pierwszem pojmowaniem zerwała Polska w sposób stanowczy. Józef Piłsudski wyeliminował z naszych metod politycznych wszelkie naginanie się do sił chwilowych i zmiennych, wciąż inaczej kształtujących się konjunktur. Stanął na nowem stanowisku: Polska musi wytyczyć sobie główne cele, określić to, co uważa za swoją rację stanu i dopiero z tego punktu widzenia mierzyć zjawiska życia międzynarodowego. To też dobrze się stało, że wszystkim zwolennikom prowadzenia przez nas polityki, dostosowanej do konjunktur Szef Rządu wyjaśnił dokładnie, jak bardzo mylnie pojmują główne wytyczne naszego stosunku do świata zewnętrznego. Stwierdził raz jeszcze, że punktem wyjścia wszystkich naszych poczynań jest i będzie wyłącznie tylko polska racja stanu, której zręby ustalił Józef Piłsudski.

Żyjemy w chwili, kiedy płynność i rozbieżność stosunków międzynarodowych wystąpiła tak wyraźnie, jak to dawno już nie miało miejsca. Konflikt włosko-abisyński ujawnił w sposób, po wojnie nie widziany, brak wszelkiej stałości elementów w polityce międzynarodowej, chwiejność jej podstaw i niejasność celów. Z jednej strony system ligowy przechodzi ciężkie próby, z drugiej wydaje się, że istnieją wysiłki, jak system ten podtrzymać i ratować. Na chaos, panujący w stosunkach europejskich, który objawia się między innemi w wahaniach polityki mocarstwa o dyplomacji tak wytrawnej jak Anglja, ponury cień rzuca splot wydarzeń na Dalekim Wschodzie, których jest czynnikiem wagi pierwszorzędnej w układzie sił między mocarstwami.

W tym skomplikowanym świecie zjawisk Polska musiała zdobyć się na jasną linję. Jest nią polska racja stanu a łącznie z nią chęć współpracy z innymi. Ta linja odpowiada interesom Polski i jej roli dziejowej. **Bul.**

BALON NA WYSOKOŚCI 40.500 m.

Kijów. 24. II. (PAT.) Obserwatorjum aerologiczne w dniu 20 b. m. wypuściło balon-sondę, który wzniósł się na wysokość 40.500 m. Temperatura na tej wysokości wynosiła 43 stopnie poniżej zera.

Z plenarnego posiedzenia Sejmu.

Budżet Ministerstwa Opieki Społecznej.

Warszawa. 24. II. (PAT.) Na sobotniem plenarnem posiedzeniu Sejmu, rozpatrywano budżet Ministerstwa Opieki społecznej, który zreferował pos. Tomaszkiewicz. Mówca powołał się na sprawozdanie przedstawione na komisji budżetowej, a następnie po przeprowadzeniu charakterystyki dzisiejszego stanu gospodarczego Polski w dłuższym ustępie omówił sprawę bezrobocia, które to zagadnienie wysuwa się na plan pierwszy. Referent stanął na stanowisku, że w celu zwiększenia zatrudnienia w kraju winniśmy dążyć do szybszego tempa pracy w przemyśle. Działalność przemysłu, zwłaszcza surowcowego, poszukującego zbytu w kraju, powinna być przedstawiona na rozbudowę gałęzi przetwórczych, opartych o pracę ludności wiejskiej.

BEZROBOTNA MŁODZIEŻ.

Dużą wagę przywiązuje sprawozdawca do kwestji bezrobotnej młodzieży. Do tej pory nie byliśmy bezczynni, jeśli chodzi o danie pracy tej młodzieży. Zarówno Ministerstwo, Fundusz Pracy, jak i Instytut do spraw społecznych przywiązują do tego zagadnienia szczególną wagę. Czas już najwyższych na gruntowne i zasadnicze zbadanie tego problemu.

PRZEMÓWIENIE MIN. JASZCZOŁTA.

Po referencie zabrał głos p. minister opieki społecznej Jaszczołt, który w przemówieniu swem szczegółowo scharakteryzował działalność Rządu w zakresie rozległych zadań powierzonych Min. Op. Społ., przyczem nawiązał do obecnego położenia gospodarczego państwa. P. Minister przedstawił ewolucję ustawodawstwa społecznego w Polsce, zaznaczając, że długotrwały kryzys nie pozwolił prowadzić tych prac w niesłabnącem tempie i że wskutek tego dziedzina opieki społecznej doznała uszczerbku. Obecnie następuje przystosowanie do warunków całej działalności ministerstwa. Kierować się musimy w tym względzie przedewszystkiem przesłankami: na co nas stać i co jest w danej chwili najpilniejsze.

Najpilniejszą potrzebą górującą nad wszystkiemi innemi jest niewątpliwie zagadnienie bezrobocia. P. Minister stwierdza, że liczba bezrobotnych zmniejsza się powoli, lecz stale, co daje powód do optymistycznych przewidywań.

Na dobro naszej polityki rynku pracy należy zapisać koncepcję pomocy dla bezrobotnych, która polega na dostarczaniu zatrudnienia zamiast zapomóg pieniężnych. Rząd uważa za jedno ze swych zadań czołowych łagodzenie bezrobocia w drodze zatrudniania na robotach inwestycyjnych. W roku ubiegłym będą one prowadzone ze źródeł pozabudżetowych.

Powracając do całokształtu zagadnienia bezrobocia, mówca stwierdził, że wydatniejszy wzrost zatrudnienia może się okazać trwałym jedynie w drodze ogólnej poprawy sytuacji gospodarczej. Ministerstwo jednak stale dąży do wzmożenia siły nabywczej szerokich warstw ludności.

Do reform par excellence nowoczesnych należy uznanie przedstawicielstwa robotniczego oraz przymusowego rozjemstwa w dziedzinie zatargów zbiorowych rolnych. Reformy te dają znaczne wyniki, a ilość zatargów, zwłaszcza w rolnictwie, zmniejsza się stale. P. Minister zapowiada wniesienie do Sejmu projektu ustawy o układach zbiorowych w przemyśle i handlu, a ponadto wskazał na konieczność głębszego przepracowania projektu ustawy o Izbach Pracy.

Zkolei p. Minister szerzej omówił zagadnienia higjeny i bezpieczeństwa pracy, nad któremi czuwa Inspekcja pracy. Instytucja Inspekcji pracy stale się rozwija, obejmując swą działalnością coraz szersze kręgi.

W dalszym ciągu p. Minister przeszedł do scharakteryzowania roli gospodarczej i społecznej Ubezpieczeń społecznych, zaznaczając, że obecnie wypłaca się renty około 350 tysiącom osób na sumę blisko 130 miljonów zł. rocznie. Wśród rent tych na specjalną uwagę zasługują zaopatrzenia, wprowadzone przez ustawę scaleniową dla starców oraz wdów i sierot.

ALARMUJĄCE A PRZESADNE WIADOMOŚCI.

W związku z alarmującemi i przesadnemi wiadomościami o stanie finansowym ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych, p. Minister wyjaśnia, że działanie kryzysu odbiło się wprawdzie na tym funduszu i ubezpieczenie posiada pewien deficyt techniczny, którego usunięcie wymaga bądź podwyższenia składek, bądź też obniżenia świadczeń w drodze nowelizacji obowiązujących przepisów i te możliwości są obecnie rozpatrywane.

Deficyt ten, o którym p. Minister wspomniał, nie grozi jednak w ciągu wielu lat brakiem środków na wypłatę świadczeń.

Zkolei p. Minister nakreślił stan organizacji lecznictwa ubezpieczeniowego i ogólnego aparatu służby zdrowia, samorządów i ubezpieczalni społecznych, a następnie szerzej rozwinął zasady t. zw. opieki otwartej.

FUNDACJA POTOCKIEGO.

Przechodząc w dalszym ciągu do kwestji nadzoru nad fundacjami, a w szczególności mówiąc o fundacji ś. p. Jakóba Potockiego, p. Minister oświadczył, że, o ile w najbliższym czasie nie nastąpi uporządkowanie tej fundacji, rząd nie zawaha się użyć wszystkich środków, jakie ma do dyspozycji.

Na zakończenie p. Minister scharakteryzował stan zdrowotności w Polsce oraz działalność ośrodków zdrowia, poczem zaznaczył, że na żadnym może odcinku proces zrastania się narodu z państwem nie poczynił takich postępów, jak w dziedzinie spraw społecznych.

O SŁUŻBIE ZDROWIA.

Po przemówieniu p. Ministra poseł Krawczyński wygłosił referat o służbie zdrowia, zaznaczając, że w stanie zdrowia ludności widać dużą poprawę, zwłaszcza w dziedzinie chorób epidemicznych.

Po referacie przystąpiono do dyskusji. Poseł Rubinstein wskazywał na konieczność zwiększenia pomocy Państwa w zakresie zatrudnienia i opieki społecznej nad ludnością żydowską.

Przemawiali dalej posłowie: Wierzbicki, Wymysłowski, Wójcik i Kopeć.

Pos. Gdula twierdzi, że przyczyny bezrobocia dadzą się usunąć przez zdobycie terenów kolonizacyjnych, oraz przez uprzemysłowienie kraju, jak również przez skrócenie czasu pracy. Co do Funduszu Pracy, to — zdaniem mówcy — należy go powiększyć, gdyż fundusz ten jest potężnym orężem w walce z bezrobociem.

W zakończeniu mówca apeluje do pana ministra o obronę płac robotniczych w zagłębiach węglowych oraz o uporządkowanie spraw ubezpieczeniowych, zwłaszcza górników.

W trakcie przemówienia posła Gduli ograniczono czas przemówień do 15 minut.

Następnie przemawiali posłowie Gardecki i Kaczkowski.

Poseł Widacki omówił sprawy regionalne Podola, podkreślając trudną sytuację tej ziemi pod względem opieki społecznej.

Po przerwie obiadowej przystąpiono do dalszej dyskusji nad budżetem Ministerstwa Opieki Społecznej.

Pos. Dehnel wskazuje na szereg niedosiągnięć w dziedzinie organizacji ubezpieczeń, co przyczynia się do niepopularności tej instytucji. Mówca podkreśla dalej nienależyte ustosunkowanie się świata kapitału do robotników, zwraca uwagę, że choć obniżki cen nie doszły jeszcze do konsumenta, następują już obniżki płac.

Po przemówieniach posłów Mroza, Szczepańskiego, Hoppe, Szymańskiego, Krupy i Urbańskiego, pos. Ostrowski omówił sprawę szpitalnictwa ziem południowo-wschodnich, wysuwając postulat zachowania zarządu tymczasowego wydziału wojewódzkiego a nie przekazywanie szpitali gminom i powiatom, oraz postulat pokrywania kosztów leczenia ubogich przez państwo i wyrównania zaległości w tej dziedzinie; prosi również, by fundusz pracy bardziej zainteresował się inwestycyjnemi potrzebami Lwowa i ziem południowo-wschodnich.

EMERYTURY I ZAOPATRZENIA.

Po końcowych wywodach referenta, debatę nad budżetem Min. Opieki Społ. zakończono i wysłuchano następnie referatu pos. Tomaszkiewicza o budżecie emerytur i zaopatrzeń.

Sprawozdawca nie uważa ostatniego dekretu emerytalnego za posunięcie szczęśliwe. Zdaniem mówcy, powinno się już przestać mówić o zaborach i dzielić według nich obywateli. Referent oświadczył, że komisja wypowiedziała się za przeprowadzeniem indywidualnej rewizji emerytur, żeby naprawić niedociągnięcia i usunąć przerosty, oraz powzięła rezolucję, co do zmiany dekretu w tym duchu.

Po przemówieniu referenta rozwinęła się dyskusja.

Ks. pos. Lubelski występuje przeciw ko przedwczesnemu przenoszeniu pracowników na emeryturę i uważa, że dekret, obniżający emerytom państw zaborczych lata służby, jest krzywdzący.

Pos. Zakrocki oświadcza, że dekret Pana Prezydenta jest błędny pod względem prawniczym, a pod względem politycznym szkodliwy. Zmiana

tego rozporządzenia jest konieczna dla uspokojenia opinji publicznej.

Pos. Duch twierdzi, że popełniono pewien błąd przez to, że na 12 lat wstecz po wydaniu ustawy unieważnia się przyznane już zaliczenie emerytur. Zachodzi obawa, że może to dotknąć również emerytów ze służby polskiej. Aparat administracyjny nie może, zdaniem mówcy, pracować spokojnie, jeżeli wie, że byt materjalny rodzin nie jest dostatecznie zabezpieczony. Mówca również sądzi, że należałoby dążyć do wycofania rozporządzenia Pana Prezydenta.

Pos. Starzak daje wyraz nadziei, że opierając się na życzliwych stosunkach między rządem i społeczeństwem i na wskazaniach nowej konstytucji, nie dojdzie do tego, by państwo skrzywdziło swych obywateli. Mówca nie stawia wniosku o przywrócenie odpowiedniej kwoty w budżecie na emerytury, gdyż wierzy, że sam Rząd to załatwi po przemyśleniu sprawy ku zadowoleniu wszystkich zainteresowanych.

Pos. Bilak prosi o przyspieszenie załatwienia sprawy zaopatrzenia inwalidów Ukraińców, którzy jako żołnierze armji polskiej walczyli w 1919 i 1920 roku.

Pos. Gdula i Pochmarski przyłączają się do apelu innych mówców, by wstrzymać wykonalność dekretu Pana Prezydenta.

Pos. gen. Żeligowski zaznacza, że nietylko dla emerytów, ale dla całej opinji jest rzeczą przykrą, jeżeli się wspomina, że niektórzy są gorsi dlatego, że służyli w państwach zaborczych. Ustawa z r. 1923 była, zdaniem mówcy, dobra dlatego, że była skromna i nie dokonywała podziału.

Pos. Jahoda-Żółtowski zwrócił uwagę, że dekret prezydenta wywołał szczególne rozgoryczenie w Małopolsce, gdzie wielka ilość ludzi była na służbie państwa austrjackiego, a pełniła ją na własnej ziemi, zaspokajając interesy własnego społeczeństwa.

Po przemówieniach pos. Hoffmana i Morawskiego wyjaśnień udzielał wiceminister Lechnicki, który oświadczył, że przy rozpatrywaniu wniosków złożonych w toku dyskusji, Rząd zajmie stanowisko wobec wszystkich zagadnień poruszonych w dzisiejszej debacie.

Na tem zakończono obrady nad budżetem emerytur i przystąpiono do budżetu rent inwalidzkich i pensyj, który zreferował pos. Wagner. Sprawozdawca wskazał m. in., że do grupy pensyj należy projekt ustawy, wniesionej przez rząd o zaopatrzeniu b. uczestników walk o niepodległość, odznaczonych krzyżem niepodległości. Nowa ustawa jest bardzo skromna, ale tem niemniej jest objawem, że więź nawiązana przez społeczeństwo z bojownikami walk o niepodległość trwa nadal.

W dyskusji pos. Dostych apelował o zajęcie się sprawą inwalidów i wypowiedział się za powierzeniem całokształtu spraw inwalidzkich Ministerstwu Opieki Społecznej.

Po przemówieniach posłów Dostycha, Łobodzińskiego i Jasinskiego porządek dzienny wyczerpano.

Marszałek Car oświadczył m. in., że przyjmuje do laski marszałkowskiej interpelację pos. Nowickiego do Pana Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawie zakupu przez Państw. Zakłady przemysłowo-zbożowe na Litwie 500 wagonów żyta, oraz interpelację pos. Wełykanowicza w sprawie niesłusznego ubezpieczenia djaków w parafjach grecko-katolickich.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się dziś, przyczem rozpatrywane będą budżety Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Min. S. Z. oraz nastąpi pierwsze czytanie kilku wniosków poselskich.

WODNOPŁATOWIEC ZAWADZIŁ O WIEŻĘ.

Rzym. 24. II. (P. A. T.) Wodnopłatowiec handlowy, lecący z Tryjestu do Zary, wskutek gęstej mgły zawadził o wieżę kościelną w mieście Rovigno. Wodnopłatowiec usiłował wodować w porcie Rovigno, lecz z wysokości 15 m. wpadł do morza. Pierwszy pilot i jeden pasażer zginęli na miejscu, trzech zaś innych członków załogi odniosło lekkie obrażenia.

Turniej szachowy podoficerów trzech garnizonów.

Piękną imprezę zainicjowało i przeprowadziło Ognisko podoficerów zawodowych załogi lwowskiej. Oto zaprosiło ono podoficerów marynarki wojennej i garnizonu warszawskiego na rozegranie turnieju szachowego. Sympatycznych gości powitali chor. Budnik i ref. ośw. st. sierż. Walawender. Inauguracja turnieju odbyła się w sobotę w lokalu „Ogniska" na ul. Kurkowej. Gości powitał prezes „Ogniska" Budnik, jako gospodarz, poczem przemówił b. serdecznie mjr. Jarzębiński, kpt. Chądzyński, mjr. Klink, Sobiecki i Walawender.

Po wylosowaniu zawodników, rozpoczęła się gra:

Zawody w grze szachowej trzech grup: z Warszawy, Gdyni i Lwowa, zakończone zostały o godz. 16-tej w dniu wczorajszym. W obu zawodach grupy lwowskiej z warszawską i gdyńską zwycięstwo przypadło grupie lwowskiej. W szczególności wyniki przedstawiają się następująco:

I. Lwów—Warszawa 3:4 na korzyść Lwowa. Punkty dla Lwowa zdobyli: wachm. Jerzy Woźniak, sierż. Jakób Feuer, ogniomistrz Karol Klimczyk oraz plut. Groń i ogn. Juźwik po pół punktu. Dla Warszawy: sierż. Filipowicz, plut. Koc oraz st. sierż. Sikora i plut. Grzybowski po pół punktu.

II. Lwów—Gdynia. Zawody pomiędzy drużyną szachową Lwowa a drużyną podoficerów marynarki wojennej z Gdyni dały wynik: 1:3 na korzyść Lwowa. Punkty dla Lwowa zdobyli: st. sierż. Franciszek Grabowiecki, star. ogniom. Wład. Ilasz, st. sierż. Wład. Jost, — dla Gdyni 1 punkt mat. Szkubnia.

Wobec powyższych wyników nagroda przechodnia w postaci puharu im. mjra Józefa Klinka dostała się na rok 1936 lwowskiej drużynie szachowej.

Ogłoszenie wyników nastąpiło w pięknie przystrojonej sali „Ogniska" a nagrodę przechodnią drużynie lwowskiej wręczył płk. Bittner. Zkolei przemówił mjr. Klink.

Po skromnem przyjęciu, goście zwiedzali miasto, witani bardzo serdecznie przez publiczność. Szczególną sympatją cieszyli się nasi marynarze, którzy brali udział w wieczorze tańcującym urządzonym przez Akad. Koło Ligi Morskiej. W niedzielę goście złożyli wieniec na Cmentarzu Obrońców Lwowa, byli następnie w Teatrze Wielkim a w nocy opuścili nasze miasto żegnani serdecznie przez lwowskich towarzyszy broni.

Wiadomości bieżące.

24 lutego 1936 — **Poniedziałek**

Pawła diak.

Jutro: Macieja a.

Wschód słońca 6·36

Zachód „ 17·03

TEATR WIELKI.

Poniedziałek teatr nieczynny.
Wtorek godz. 20 „Bal w Savoyu".
Środa godz. 20 „Bal w Savoyu".
Czwartek godz. 20 „Bal w Savoyu".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Wtorek godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Środa godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Czwartek godz. 20 „Trafika pani generałowej".

KINOTEATRY.

APOLLO: „Karjera" z Martą Eggert.
CHIMERA: „Metropolitan" z Lawrence Tibbett.
COLOSSEUM: „Pokój nr. 309", rewja „Coś na Popielec"
GRAŻYNA: „Kocham wszystkie kobiety" z Kiepurą.
KOPERNIK: „Ostatnie dni Pompei".
MARYSIENKA: „Zbieg z Jawy" z Charles Bickford.
MUZA: „Sen nocy letniej".
PALACE: „Ostatni posterunek".
PAN: „Flip i Flap jako indyjscy piechurzy" oraz „W wiedeńskim lasku".
PAN: „Dwie Joasie" z J. Smosarską.
RAJ: „Dodek na froncie".
STYLOWY: „Wesoła rozwódka".
ŚWIT: „Pieśń kozaka" z Jose Mojicą.
TĘCZA: „Złodziej z Bagdadu".
TON: „Zew dzikich" Noah Berry.
UCIECHA: „Burza nad Andami".

—o—

— **Teatr Wielki** dziś nieczynny.

— **Teatr Rozmaitości** dziś o godz. 8-ej wieczorem komedja Bus Feketego „Trafika pani generałowej". Reżyserja Wł. Dąbrowskiego.

KOMUNIKATY.

— **Związek Pań Domu** zawiadamia, że lekcje i pokazy w bieżącym tygodniu odbędą się we wtorek 25 bm. o godz. 11—13 IV. lekcja robót trykotarskich oraz o godzinie 17-ej pokaz dla służby domowej „Pranie", w środę 26 bm. o godz. 17-tej pokaz dla pań „Bufet bridżowy" część I., w czwartek 27 bm. o godz. 11—13 V. lekcja robót trykotarskich. Wszystkie pokazy i lekcje odbędą się w lokalu Związku przy ul. Batorego 38.

— **Polskie Tow. Politechniczne** zawiadamia swych członków, że we środę 26-go bm. odbędzie się w sali Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 9 odczyt inż. dr. Witolda Aulicha pt. „Z problemów inżynierji społecznej". Początek o godz. 18.30.

— **Rocznik polityczny i gospodarczy P. A. T. 1936 r.** Wydawnictwo Rocznika Politycznego i Gospodarczego PAT. na rok 1936 zawiadamia wszystkich, którzy zamówili nowe wydanie, że z powodu przedłużającego się strajku w drukarniach stołecznych, ukazanie się na rynku Rocznika ulega opóźnieniu. Wszyscy zamawiający, natychmiast po wyjściu Rocznika z pod prasy, otrzymają zamówiony tom poczt. — **Biuro Wydawnictw PAT.**

— **Sekcja Mechaników Polskiego Twa Politechnicznego** oraz Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich Oddział we Lwowie zawiadamiają, że w poniedziałek 24 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w sali wykładowej Laboratorjum Maszynowego Politechniki Lwowskiej przy ul. Ujejskiego 5 zebranie, na którem prof. dr. inż. Ludwik Eberman wygłosi odczyt pt. „Wóz motorowy z pneumatycznem sterowaniem".

KRONIKA MIEJSKA.

271 posterunkowych ukończyło kurs w Mostach Wielkich. Dnia 18 lutego b. r. zakończył się kurs w normalnej szkole fachowej dla szeregowych policji w Mostach Wielkich. Kurs ukończyło 271 szeregowych. Dwaj szeregowi — post. Zygmunt Głowacki i Marjan Nowak za najlepsze wyniki w nauce otrzymali nagrody Komendanta głównego policji w postaci srebrnych zegarków z podobizną Marszałka J. Piłsudskiego.

Napady i pobicia. W ciągu dnia niedzielnego Pogotowie ratunkowe udzieliło pierwszej pomocy 45-letniemu Adamowi Dąbrowskiemu, który pobity został na ul. Żółkiewskiej przez nieznanego osobnika, doznał okaleczenia głowy, Pelagji Jackowicz, lat 32, pobitej przez kochanka swej siostry po głowie i twarzy, Marjanowi Hubczykowi, 22-letniemu kolporterowi gazet, pobitemu po głowie przez nieznanego osobnika, oraz 63-letniemu Abrahamowi Gintnerowi, którego nieznany sprawcy uderzył jalliemś tępem narzędziem w kolicę skroni.

Masakra na zabawie „Łuhu". W nocy z soboty na niedzielę w lokalu „Łuhu" przy ul. Kopernika 5, odbywała się zabawa taneczna. Między innymi bawił tam piekarz, Mikołaj Kowalczuk zam. ul. Obwodowa 23, który z dwoma kolegami piekarzami, Stanisławem Łozą i Władysławem Banasem rozmawiał. Nie podobało się to kilku uczestnikom zabawy, którzy wywabili Kowalczuka do piwnicy i tam sztabą żelazną oraz pałkami gumowemi zmasakrowali go tak, iż doznał pęknięcia czaszki. Ofiarę bandytyzmu przewieziono w stanie groźnym do szpitala, a policja po przeprowadzeniu dochodzeń, jako winnych masakry aresztowała: Mikołaja Kłaka z Tuligłów i Jana Trypnika, dozorcę domu przy ul. Kopernika 5.

DYMITROW W NIEŁASCE.

Paryż. 24. II. (PAT.) „Matin" donosi na podstawie informacyj z Pragi, że sekretarz generalny Kominternu Dymitrow opuścić miał Moskwę, udając się na Krym w celach, rzekomo kuracyjnych. Prawdziwym powodem podróży miałaby być niełaska, w jaką popadł Dymitrow u czynników decydujących w Moskwie. Dymitrow ma już nie wrócić na kierownicze stanowisko w Kominternie.

TURYSTA NIEMIECKI OFIARĄ LAWINY.

Zakopane. 24. II. (PAT.) W dniu wczorajszym w godzinach południowych na przechodzących doliną Roztoki w pobliżu wodospadu Siklawy trzech turystów zsunęła się ze zbocza górskiego lawina, która zasypała inż. Kurta Lowacha, obywatela niemieckiego z Gliwic.

Zasypanemu pospieszyli natychmiast z pomocą towarzysze, którzy usunęli zwały śniegu i wydobyli ofiarę wypadku w stanie nieprzytomnym. Niestety, mimo szybkiej akcji ratunkowej i zastosowania środków pierwszej pomocy, nie zdołano ś. p. inż. Lowacha przywrócić do życia.

W KRAKOWIE ODWILŻ I DESZCZ.

Kraków. 24. II. (PAT.) Po kilkudniowych obfitych opadach śnieżnych, przy mroźnej pogodzie nastąpiło dzisiaj w Krakowie i województwie krakowskiem z wyjątkiem terenów wysokogórskich, ocieplenie i gwałtowna odwilż. Przez kilka godzin padał ulewny ciepły deszcz, powodując roztopy.

Liczne wycieczki narciarskie, które wczesnym rankiem wyruszyły na tereny górskie, z powodu gwałtownej zmiany pogody doznały zawodu.

LUDZIE DŁUGOWIECZNI.

W ostatnim czasie prasa podawała wiadomości o uroczystościach rodzinnych, organizowanych we Francji, Niemczech, Austrji, Jugosławji ku uczczeniu 100-letnich. Długowieczność nie jest jednak przywilejem naszych czasów.

W 1790 roku żył w Chinach kupiec trudniący się w swem rodzinnem mieście Ransar sprzedażą herbaty. Kupiec ten, An-Kwei w roku 1790 był świadkiem urodzin potomka dziesiątej linji, wywodzącej się od niego. Sędziwy starzec zgasł w kilka miesięcy po tem wydarzeniu, otoczony pokaźnym wieńcem 130 potomków.

W 1763 roku zmarła w Koninie niejaka Małgorzata Krasowa w wieku 108 lat. Zmarła osierociła córeczkę w wieku 13 lat. Mając 94 lata Krasowa wyszła po raz trzeci zamąż za starca 105-letniego, w rok później wydać miała na świat zdrową i silnie zbudowaną córkę. Si non es vero.

W 1809 roku zmarł w Barjac we Francji starzec 129-letni. Starzec trzykrotnie w swem życiu zawierał związki małżeńskie. Pierwszy raz u schyłku 17-go wieku w 1698, drugi raz w wieku 18-ym w 1738 i trzeci raz w początkach 19-go wieku w 1801 r.

DELEGACJA POLSKA NA MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI RADJOWEJ W PARYŻU.

W Paryżu rozpoczęła się konferencja Rady i Komisji Międzynarodowej Unji Radjofonicznej, która łączy wszystkie radjofonje europejskie. Obecny zjazd Unji ma specjalne znaczenie, gdyż zgłoszono projekt światowego porozumienia broadcastingów, dzięki czemu Międzynarodowa Unja Radjofoniczna mogłaby się przekształcić w międzykontynentalną Unję Radjową. Z ramienia Polski wyjechali do Paryża: dyr. naczelny Polskiego Radja Roman Starzyński, dyrektor programowy Piotr Górecki, sekretarz generalny P. R. inż. Zygmunt Karaffa-Kreuterkraft i kierownik wydziału organizacyjnego Feliks Lubiński. Ministerstwo Poczt i Telegrafów reprezentuje inż. Manczarski, Instytut Telekomunikacyjny prof. Roszkowski.

GĄGOŁ ISLANDZKI, BIEGUSE AMERYKAŃSKIE NAD POLSKIEM MORZEM.

Okres największych połowów ryb na polskiem morzu jest okresem największych „żniw" dzikiego ptactwa morskiego. Falangi ich uwijają się obecnie nad brzegami otwartego morza, zwłaszcza w okolicach Jastrzębiej Góry. Ostatnio rybacy zaobserwowali w pobliżu przylądka Rozewskiego niesłychanie rzadkich przedstawicieli fauny zamorskiej, w postaci gągołów islandzkich, oraz biegusów amerykańskich. Ptaki te widocznie dobrze się czują u brzegów polskich, gdyż zauważono je w kilku miejscowościach nadmorskich. Na Helu napotkano gęś nowoziemską.

SKROMNOŚĆ B. PREZ. MASARYKA.

Praga. 24. II. (PAT.) B. prezydent Masaryk wyraził życzenie, ażeby rządowe partje koalicyjne, które złożyły w parlamencie projekt ustawy o ogłoszeniu 7 marca, dnia urodzin Masaryka, dniem święta narodowego, projekt ten wycofały. Partje te przychyliły się do żądania Masaryka i projekt został zdjęty z porządku obrad.

PRZEBIEG PLEBISCYTU W ESTONJI.

Tallin. 24. II. (PAT.) Pierwszy dzień referendum ludowego przeszedł w całym kraju spokojnie przy dużej stosunkowo frekwencji głosujących.

Według prowizorycznych obliczeń, w Tallinie stanęło wczoraj do urn wyborczych zgórą 30 procent uprawnionych do głosowania. Również w okręgach wiejskich dał się zauważyć dość liczny napływ głosujących. Okolicznością sprzyjającą było to, że wczoraj w całej Estonji panowała piękna, słoneczna pogoda oraz mróz. Również na zwiększenie frekwencji wpłynął dzień świąteczny. Przebieg obecnego plebiscytu, który ma zdecydować o zmianie istniejącej konstytucji jest prawie taki sam, jak w r. 1933, gdy również w drodze referendum ludowego konstytucję tę uchwalono. Frekwencja pierwszego dnia wynosiła także około 30 procent.

WYBORY W JAPONJI.

Tokio. 24. II. (PAT.) Agencja Domei donosi: ostateczne wyniki wyborów do parlamentu przedstawiają się następująco: partja rządowa Minseito — 205 mandatów — zyskała 80 mandatów, partja opozycyjna Sein-kai — 174 mandatów (straciła 78 mandatów), partja Szowakai — 20 mandatów, partja socjalistyczna — 18 mandatów, partja Kokumindomei — 15 mandatów, niezależni — 25 mandatów i różne — 9 mandatów.

Partja rządowa Minseito ma zapewnione poparcie ze strony secesji Oro wakai, Seinkai i Kokumindomei, wobec czego gabinet Okada pozostanie u władzy, co pozwoli na pewien czas ustabilizować sytuację polityczną. Prasa zaniepokojona jest stanowiskiem partji Minseito względem obecnego rządu, mimo, że przywódcy jej postanowili nie domagać się nowych tek.

Koła finansowe wyrażają zadowolenie, że min. Takahaki pozostanie na stanowisku i że jego polityka finansowa będzie prowadzona w dalszym ciągu. W kołach tych sądzą, że polityka Takahaki nie ulegnie zmianie nawet w wypadku reorganizacji gabinetu Okada, co spodziewane jest w kwietniu po specjalnej sesji parlamentarnej.

Skład nowego parlamentu według zawodów przedstawia się następująco: 96 prawników, 70 handlowców, 61 bez określonego zawodu, 38 literatów, 28 urzędników, 23 kupców, 18 dziennikarzy i nauczycieli, 7 lekarzy, 2 buchalterów, 1 górnik, 1 duchowny, 1 robotnik fabryczny i 26 różnych zawodów.

Akademja w 14-tą rocznicę koronacji Ojca Św.

Warszawa. 24. lutego. (PAT.) Wczoraj w 14-tą rocznicę koronacji papieża Piusa XI-go odbyła się uroczysta akademja. Akademja ta została połączona z uroczystością poświęcenia nowowybudowanego gmachu (przy ul Nowogrodzkiej 49) Domu Katolickiego, nazwanego, celem uczczenia pierwszego nuncjusza apostolskiego w Polsce odrodzonej, imieniem papieża Piusa XI-go.

Wielką, dwupiętrową sale odczytową wypełniła publiczność. Obok estrady przybranej flagami i emblematami papieskimi oraz flagami o barwach narodowych ustawiły się półkolem po obu stronach sali poczty sztandarowe organizacyj i stowarzyszeń katolickich.

W pierwszych rzedach krzeseł zasiedli dostojnicy kościoła — J. E Pronuncjusz apostolski ks. Kard Marmaggi J. E. ks. Kard. Kakowski, ks Arcybiskup Ropp, ks. Arcybiskup Gall, ks. Biskup polowy Gawlina, ks. Biskup Szlagowski, dalej zasiedli członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorami państw obcych W chwili przybycia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, w otoczeniu domu cywilnego, wszyscy obecni powstali, a orkiestra odegrała hymn narodowy

Pan Prezydent Rzplitej zajął miejsce w loży wraz z małżonką panią Marją Mościcką. Obok w loży zajęli miejsce: Marszałek Senatu Al. Prystor, przedstawiciele Rządu, p. minister Opieki Społ., Jaszczołt, dalej prezes N. I. K. Krzemieński, wiceministrowie ks. Żongołłowicz, Błeszyński i Szembek. Zastępca pierwszego wiceministra spraw wojskowych gen. Regulski, prezydent m. Warszawy St. Starzyński, wiceprezydent miasta Olpiński.

W krzesłach zasiedli wyżsi urzędnicy państwowi, przedstawiciele duchowieństwa, szambelanowie papiescy oraz przedstawiciele stowarzyszeń i organizacyj społecznych.

Po odegraniu przez orkiestre hymnu papieskiego słowo wstępne wygłosił, otwierając akademję J. E. ks. Kard Kakowski, arcybiskup metropolita warszawski Ks. Kard Kakowski zaznaczył iż akademja dzisiejsza jest połączona z otwarciem Domu Katolickiego archidjecezji warszawskiej. Obie te uroczystości mają jeden i ten sam cel uczczenia najwyższej głowy kościoła katolickiego Piusa XI-go, który jako wizytator apostolski przebywał w Polsce wśród nas i z nami przez okres zgórą trzech lat.

Nastepnie ks. Kard. Kakowski dokonał poświęcenia Domu Katolickiego.

Po części koncertowej, na zakończenie uroczystości, wygłosił przemówienie J. E Pronuncjusz Apostolski ks. Kard. Marmaggi.

W swem przemówieniu ks. Kard. Marmaggi podziękował w imieniu Ojca świetego ks. Kard. Kakowskiemu za wzniesienie wspaniałego gmachu Akcji Katolickiej i umieszczenie w jego nazwie imienia Piusa XI-go.

Następnie ks. kard. Marmaggi w serdecznych słowach wspominał swoją 8-letnią pracę na terenie Polski. Kończąc, ks. Kardynał powiedział: „Wiem ile Kościół może jeszcze oczekiwać od wiernej Polski, czego może oczekiwać dla postępu wiary, cywilizacji, porządku społecznego, pokoju, jednem słowem dla ogólnego dobra ludzkości“. Po przekazaniu błogosławieństwa apostolskiego, J. E. Pronuncjusz Marmaggi powiedział: „Oby Polska, która jest Polską waszą i moją, żyła w bezpieczeństwie, pomyślności i szczęściu na wieki wieków“.

DZIEŃ IMIENIN MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO OBCHODZONY BĘDZIE W SKUPIENIU.

Wrszawa. 24. II. (PAT.) Przypadający na dzień 19 marca dzień imienin Marszałka Piłsudskiego obchodzony będzie w r. b. w głębokiem skupieniu, pełnem czci i hołdu dla cieniów wielkiego odnowiciela Ojczyzny. W myśl wskazań Naczelnego Komitetu uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, nie będzie żadnych wielkich publicznych obchodów. Kulminacyjnym momentem stanie się przemówienie Pana Prezydenta Rzplitej, prof. Ignacego Mościckiego, w dniu 18 marca o godz. 19, jako w wilję dnia imienin Wodza narodu. Mikrofony radjowe, zainstalowane na Zamku królewskim w Warszawie, rozniosą po świecie słowa pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej, poświęcone pamięci jej odnowiciela.

REWOLWEROWE ARGUMENTY.

Sewilla. 24. II. (PAT.) W miasteczku Puebla del Rio pewien faszysta dał kilka strzałów rewolwerowych do grupy swych przeciwników politycznych. Dwie osoby zostały zabite. Zabójcę aresztowano.

W miasteczku San Juan doszło do bójki w czasie dyskusji politycznej. Jeden z uczestników bójki zabity został uderzeniem sztyletu.

KIELCE ODCIĘTE OD ŚWIATA.

Kielce. 24. II. (PAT.) W kieleckiem od kilku dni szaleje wichura, powodując na drogach zamieć śnieżną i tworzenie się olbrzymich, kilkumetrowych zasp. Spowodowało to całkowite unieruchomienie ruchu autobusowego. Obecnie z Kielc, pomimo szeroko rozgałęzionej sieci komunikacji, nie odchodzi ani jeden autobus pasażerski. Czynione w dniu 19 b. m. próby wznowienia przerwanej częściowo przed kilku dniami komunikacji autobusowej nie powiodły się.

Komunikację autobusową P. K. P., która dotąd odbywała się mniejwięcej normalnie, w czwartek również całkowicie wstrzymano do czasu usunięcia zasp na drogach.

Kielce. 24. II. (PAT.) Stan komunikacji autobusowej w Kieleckiem w dniu dzisiejszym nie uległ zmianie. Pomimo ustania wichury i wzrostu temperatury, zaspy na drogach uniemożliwiają w dalszym ciągu komunikację autobusową. W sobotę popołudniu nie odszedł z Kielc ani jeden autobus pasażerski. Odkopywanie zasp śnieżnych nie dało dotąd rezultatu, gdyż szalejąca wichura zmiotła z pól na drogi puszysty śnieg, tworząc ponowne zaspy. Próba wznowienia komunikacji autobusowej na ważniejszych szlakach nastąpi w poniedziałek w południe. Drużyny robotnicze pracują nad rozkopywaniem zasp. W niedzielę popołudniu w Kielcach padał śnieg z deszczem.

Wielki awans urzędników.

Warszawa. 24 lutego. (P. A. T.) Prezes Rady Ministrów M. Zyndram-Kościałkowski zarządził dokonanie w marcu br. awansów we wszystkich dzialach administracji państwowej i przedsiębiorstwach państwowych.

Awanse obejmą około 10 500 osób. Są one wyrazem tendencyj rządu do przywrócenia normalnego ruchu służbowego, zahamowanego w ciągu ostatnich paru lat. Awanse te zostały dokonane zgodnie z zapowiedzią Premjera, dzięki przewidzianym już w ciągu ostatnich 4-ech miesięcy oszczędnościom budżetowym i znajdą pokrycie w przewidzianych w preliminarzu budżetowym na rok 1936/37 kredytach osobowych.

W pierwszym rzędzie uwzględnieni będą przy awansach funkcjonarjusze w najniższych grupach uposażenia — na grupy wyższe przypada w całej administracji państwowej niecałe 200 awansów (w tem 7 osób awansuje do 4-tej grupy uposażenia, 40 osób do 5-tej grupy uposażenia, 140 osób do 6-tej grupy uposażenia).

O awansach decydują wyłącznie zasługi i kwalifikacje oraz przydatność służbowa. przyczem przeważna część awansów przewidziana jest dla funkcjonarjuszów zatrudnionych poza Warszawą.

Program r d owy.

Wtorek, 25 lutego.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Audycja dla szkół. 12.30: Orkiestra kameralna. 13.35: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Skrzynka PKO. 16.15: Recital skrzypcowy. 16.45: „Cała Polska śpiewa“. 17: Odczyt. 17.15: Słuchowisko. 17.50: Skrzynka językowa 18: Płyty. 18.30: Skrzynka techniczna. 18.45: Recital fortepianowy 19: Odczyt 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Monolog. 20.10: Orkiestra symfoniczna. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Lekka audycja muzyczna. 21.40: Koncert. 23.05: Minuty literackie. 23.15: Płyty.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA T. S. L.

Magazyn starzyzny

Przez pamiętny tydzień „Obywatelskiej Pomocy Zimowej“, w którym Lwów okazał tyle skwapliwej ofiarności na rzecz bezdomnych, chodziły po mieście od domu do domu grupy niezwykłych kwestarzy. Mieli z sobą duże worki i kładli w nie wszystko, co kto dał.

Te dary wybrane z szuflad, szaf i strychów zapełniły potem całe cztery pokoje i utworzyły wielki magazyn, z którego przyodziewano obdartych, często półnagich nędzarzy. Zebrano ponad cztery tysiące sztuk. Wszystkiego tam było potrochu, a stan i wygląd ofiarowanych rzeczy, bardzo rozmaity, świadczył wymownie nietylko o stopniu zamożności, ale jeszcze więcej o sercu ofiarodawcy.

Obok ubrań bez zarzutu, prawie nowych trzewików, całej i czystej bielizny, można było zobaczyć sztuki garderoby tak podarte, że największy nędzarz musiałby je odrzucić, albo szmaciane pantofelki całe w strzępach, ze zdartą całkowicie podeszwą...

Ale naogół dary były przyzwoite, nawet cenne. Po spaleniu niewielkiej liczby nieużytków naliczono koszul męskich damskich i dziecinnych 438, innej bielizny 280 sztuk, płaszczy i żakietów 98, sukien damskich 99, swetrów 109, spodni 72 pary, marynarek 52, śniegowców 77, pończoch 314 par itd.

Wszystkie rzeczy poddano desynfekcji, buciki oddano do naprawy do zakładu Braci Albertynów, bieliznę i ubrania naprawiły szybko panienki z Przysposobienia Wojskowego i strzelczynie. Wkrótce z chaosu brudnej starzyzny wyłaniać się poczęły pięknie ułożone stosy posegregowanych sztuk. które zaraz dzielono między nieobecnych petentów; wskaźnikiem były wniesione podania.

W dniu przeznaczonym do rozdawnictwa ledwie można było przecisnąć się przez schody domu przy ul. Bourlarda 2 Wydawanie darów trwało trzy dni i było nielada zadaniem. Samo rozdawnictwo wymagało wiele pracy, a nadto wyniknąć musiały, jak zwykle w takich razach trudności nietylko technicznej, ale i „psychologicznej“ natury. Jeden przyjmuje z wdzięcznością cokolwiek mu przypadnie w udziale — innemu wszystko zamało i każda rzecz wydaje się nieodpowiednia i zbyt zniszczona, chociaż przyszedł w łachmanach. Wychodzą przytem na jaw smutne tajemnice przedmiejskich zaułków, baraków i suteren, wykryte przez wywiad specjalny VII. wydziału magistratu.

Zjawia się np. młody człowiek, nie odziany, ale poprostu owinięty w cuchnące, obszarpane szmaty. Nogi ma okręcone lachmanami i sznurkiem zamiast butów — cały wygląda jak strach na wróble. Budziłby dreszcz litości — gdyby nie świadectwo VII. wydziału. Usłyszawszy nazwisko, panie komitetowe odprawiają go z niczem, a polecają mu, by przysłał żonę po ubrania dla niej i dla dzieci. Można się bowiem założyć, że nie doniósłby nawet otrzymanych darów do domu, ale sprzedał wszystko po drodze...

Z każdym, kto przesuwa się przez biuro rozdawnictwa, wchodzi jego życiowe przekleństwo odsłania się rąbek zagadki jego duszy. Przychodzą mieszkańcy cegielni Nachta i pawilonów boisk sportowych, przychodzą ci, którzy niedawno zajmowali ziemianki i tacy, co wogóle nigdzie nie mieszkają.

Najbiedniejszym dokłada się do paczki ofiarowanej starzyzny jeszcze kartkę na pół kg. słoniny do sklepu Nowaka i bon na 25 kg. węgla. Z tego drugiego daru nie wszyscy mogą skorzystać.

— Gdzie pan mieszka? — zapytuje dyżurna pani, zastanawiając się, czy posłać biedaka po węgiel na dworzec Czerniewiecki, czy na ul. Jabłonowskich.

— Ja nigdzie nie mieszkam. Nocuję u Brata Alberta.

Przychodzi obdarta żydówka, na nogach ma stare śniegowce wprost na pończochach, każdej innego koloru. Ciągnie się za nią przykra woń brudu, wilgoci, nędzy. Dostała ubranie dla chłopaków, dla siebie czerwony szlafrok i pończochy. Jest szczęśliwa, ale pokwitowania odbioru nie podpisze, bo dziś sobota... Inna godzi się pogwałcić sabat, ale kładzie tylko trzy kółeczka, jako że niepiśmienna. Jest takich więcej. Nieudolną ręką, która nigdy nie trzymała pióra, rysują krzyżyki i kółka.

Do takich też należy babula w połatanym kubraku i butach męskich z cholewami. Ma dzieci pięcioro, a z żadnej pomocy społecznej nie korzysta. Wychodzi z dużym tobołem, w który oprócz odzieży dziecinnej włożono też kawałek mydła. Wywiad stwierdził, że u niej brudno...

W gronie rodowitych biedaków staje i człowiek z innej sfery. Sposób wyrażania się, manjery, rozpaczliwa staranność w utrzymaniu znoszonego odzienia w przyzwoitym stanie świadczą, że w świecie nędzarzy jest nowicjuszem, intruzem. Zażenowany przyjmuje podarowane mu ubranie i nie umie powstrzymać łez, które koniecznie chcą z oczu wypłynąć.

Panienka w granatowym bereciku jest także mocno zawstydzona, zgłaszając się po odzienie dla czworga swego rodzeństwa. Wyjmuje z torebki jakiś stary papier ozdobnie litografowany i koniecznie chce przedłożyć komisji.

— Przyniosłam dyplom ojca...

— Tu dyplomy niepotrzebne. Wniosła pani podanie, wywiad sprawdził warunki domowe...

I zaczyna się przymierzanie garderoby.

Michalina Grekowicz.

Giełda z dnia 24 lutego

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 9.30, Berlin 213.45, Kopenhaga 116.95, Holandja 360.15, Londyn 26.17, N. Jork tel. 5.24 i trzy czwarte, Oslo 131.50, Paryż 35.01, Praga 21.96, Sztokholm 134.95, Szwajcarja 173.30. **Papiery państwowe:** 5 prc. poż. konwers. 61, 6 prc. poż. dol. 78.25, 4 prc. poż. dol. 53.80, 7 proc. poż. stabiliz 62.88. **Akcje:** Bank Polski 91.25, Starachowice 35, Lilpop 9.50. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.23.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Większe obroty w dewizie Paryż oraz obroty listami zast. 4 prc. Hipot. po 37 prc. Dolar około zł. 5.22 i pół.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach oraz egzekutywne kupno owsa. Pszenica i jęczmień podrożały, pozatem ceny niezmienione. Tendencja zwyżkowa. Usposobienie ożywione. Pszenica jedn. 18.50—18.75, zbiorowa 18—18.25, jęczmień browar. 16—16.25, jednol. 13.75—14, przemiał. 13.25—13.50, pastewny 12—12.25, łubin niebieski 8.75—9, otręby żytnie 8.25—8.50, pszenne średnie 9.25—10.

KURSY JĘZYKA POLSKIEGO W ZAGRZEBIU.

Polsko-jugosłowiańskie Towarzystwo w Zagrzebiu zorganizowała w bieżącym roku kursy języka polskiego, które prowadzi prof. dr. J. Hamm. Na kursy, które onegdaj zostały otwarte, zapisało się dotychczas 26 osób. Równocześnie prof. J. Hamm, który jest lektorem języka polskiego na Uniwersytecie Zagrzebskim, prowadzi dla studentów wykłady języka polskiego, na które uczęszcza przeszło 30 słuchaczy.

KONKURS NA PŁASKORZEŹBY Z PODOBIZNĄ MARSZ. J. PIŁSUDSKIEGO.

Związek Zawodowy Artystów Rzeźbiarzy ogłasza konkurs na płaskorzeźbę z podobizną Marszałka Józefa Piłsudskiego, przeznaczoną do wnętrz.

Wymiary płaskorzeźby od 60x80 do 100x120 cm.

Prace w gipsie należy zgłaszać do dn. 1 maja 1936 r. do Muzeum Narodowego w Warszawie, Al. 3 Maja.

Nagrody I . — 1500 zł., II — 1000 zł., III — 800 zł., IV — 600 zł.

Prace zostają własnością autora. Szczegółowe warunki są do nabycia w Instytucie Propagandy Sztuki, Warszawa, Królewska 13.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 832/35 i Km. 75/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Zborowie na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 2 marca 1936 w Pleśnianach odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Georga Kölego starszego w Pleśnianach i składających się z 20 kóp żyta w snopach, 20 kóp pszenicy w snopach, 15 kóp owsa w snopach, 1 krowy czerwono krasej i 2 świń białych oszacowanych na łączną sumę zł. 930 na zaspokojenie wierzytelności Krakowskiego Towarzystwa Ubezpieczeń „Florjanka" w Krakowie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji. Następnie Komornik tego Sądu grodzkiego w Zborowie na mocy art. 602, 603 604 kpc. ogłasza, że w dniu 11 marca 1936 w Pomorzanach odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Jerzego hr. Poteckiego właśc. dóbr w Pomorzanach i składających się z 1 ogiera arab czystej krwi wabi się „Eros" spak ciemny i z 1 ogiera arab czystej krwi szpak jaśniejszy wabi się „Gustaw Adolf", oszacować się mających w dniu licytacji na zaspokojenie wierzytelności Kazimierza Olędzkiego w Rozważu. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Zborów, 19 lutego 1936. 677K

II. Km. 2571 i II. Km. 2543/34. Obwieszczenie o drugiej licytacji. Strona zobowiązana: Wojciech Dynia w Pobitnem. Na wniosek strony egzekwującej Dra K Sołtysika adw. w Rzeszowie odbędzie się dnia 30 marca 1936 o godzinie 11-tej i pół rano w Sądzie grodzkim w Rzeszowie w biurze Nr. 46 parter, na zasadzie niżej zapodanych warunków licytacyjnych, licytacja następujących realności: Realności lwh 1975 ks. gr. gm. kat. Rzeszów stanowiącej parc. grunt. lkat. 4182/2 o powierzchni 3.812 mtr. kw. realności lwh. 2415 ks. gr gm. kat. Rzeszów, stanowiącej parc. grunt 4182/1 o powierzchni 234 mtr. kw. Realności te stanowią jedność gospodarczą, położone są w Rzeszowie przy ul Marszałkowskiej i przedstawiają się obecnie jako pole orne. Suma oszacowania 6.878 złotych 20 groszy. Cena wywołania wynosi 4.485 złotych 47 groszy. — Miejscem przechowywania ksiąg gruntowych powyższej realności jest Sąd okręgowy jako hipoteczny w Rzeszowie. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 cz. sumy oszacowania. Rękojmia złożona będzie w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze osób małoletnich. Papiery wartościowe przyjmowane będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni **przed licytacją wolno oglądać mające sprzedać się nieruchomości w dni powszechne od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać** w Sądzie w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Rzeszów, 20 stycznia 1936. 645K

III. Km. 455/36. Powszechny Bank Związkowy S. A. Oddz. Gł. we Lwowie c/a Fmie I. Borger Wdowa i Syn Sarospatak, Postafiok 23 (Węgry). Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 28 lutego 1936 o godzinie 13-tej i pół w poł. odbędzie się po myśli art. 510 kod. handl. licytacja publiczna ruchomości należących do dłużniczki we Lwowie, przy Dworcu Czerniowieckim w magazynach wolno - celnych Łódzkiego Banku Depozytowego przy Alei Focha zostaną sprzedane wina, a to: W. B. S. 227 zaw. 104 litr. wina tokajskiego z r. 1901, W. B. S. 280 zaw. 144 ltr. Samorodner z r. 1920, W. B. S. 281 zaw. 143 ltr. Maslas specj. i W. B. S. 244 zaw. 175 litr. wina tokajskiego „Ausbruch Med.' **którą można oglądać** w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym od godz. 12-ej i pół do 13-tej i **pół popoł.**

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru III.

Lwów, 18 lutego 1936 676K

Km. 185/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mostach wielkich Stanisław Werle, mający kancelarję w Mostach wielkich na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 marca 1936 o godzinie 8 do 4 w Batiatyczach odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Masy Spadk. po śp. Aleksandrze Papara, składających się z fortepianu, radja, koni cugowych i powozu, oszacowanych na łączną sumę zł. 3000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Mosty wielkie, 20 lutego 1936. 686K

Km. 1193/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mostach wielkich Stanisław Werle, mający kancelarję w Mostach wielkich na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 marca 1936 o godz. 8 do 4 w Reklińcu odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Adolfa Kremnitzera, składających się z 4 cielic, 2 byczków, 1 buhaja, 1 klaczy, 1 łoszyczki, pszenicy, siana itd., oszacowanych na łączną sumę zł. 3550. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Mosty wielkie, 20 lutego 1936. 685K

II. Km. 271/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Dnia 16 kwietnia 1936 o godzinie 12-tej w tut. Sądzie grodzkim miejskim Oddz. III. ul. Sądowa 7 sala Nr. III. drzwi Nr. 7 parter odbędzie się licytacja następującej nieruchomości dłużniczki Wiktorji z Pawłowskich Wolnikowej własnej, a to: realność objęta whl. 4624/I. księgi gruntowej gm. m. Lwowa, położona przy ul. Dzieślewskiego Nr. 8, składająca się z pb. lkat. 7035 o powierzchni 175 sążni kw. czyli 629 m kw., na której stoi dwupiętrowy dom mieszkalno - czynszowy, murowany z cegły, kryty blachą pocynkowaną żelazną, od frontu podpiwniczony z instalacją światła elektrycznego, wodociągową, gazową i skanalizowany do własnej kanalizacji. Przed domem jest ogródek ogrodzony siatką drucianą, zaś w podwórzu znajduje się ogródek z drzewami owocowemi Suma oszacowania tej nieruchomości, wraz z przynależnościami, wynosi 94.709 zł. 50 gr. Cena wywołania (najniższa oferta) wynosi 63.139 zł. 66 gr. Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć, wynosi 9470 zł. 95 gr. Do wiadomości. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne (art. 686—696 kpc.) o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Rękojmia, którą składa licytant przystępujący do przetargu, winna być złożona w gotowiźnie albo w takich pap. wart. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-stej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Wezwanie. W myśl art. 680 pkt. 4 kpc. wzywa się organy władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru II.

Lwów, 17 lutego 1936. 688K

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru II. Bronisław Prokosz, mający kancelarję w gmachu sądowym, ul. Mickiewicza biuro Nr. 36 na podstawie art. 676 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa w Krakowie, dnia 6 kwietnia 1936 r. o godzinie 12-ej w Sądzie grodzkim w Czortkowie biuro Nr. 36 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Romana Zeferina 2 im. Ochockiego nieruchomości obj. whl. 265 ks. gr. gm. kat. Białobożnica stara Kalinowszczyzna zwaną prowadzonej przy Sądzie okręgowym w Czortkowie położonej w oddaleniu od miasta Czortkowa o 10 km., a od stacji kolejowej o pół km. z dojazdem drogą murowaną, pół km. drogą prywatną, składających się z 13 parcel budowlanych: a to pbud. 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 81, 94; 110; 113 o łącznym obszarze 6 ha 81 ar. 7 mtr. kw. z pgr., stanowiących kulturę II. kl., a to pgr. 96, 97, 100, 101, 104, 105, 149, 151; 156 o łącznym obszarze 8 ha 72 ar. 61 mtr. kw. z pgr. stanowiących kulturę III. kl. a to pgr. 95, 98, 147, 148, 304, 305, 306, 307, 309, 310, 620, 303/1, 302/1, 302/2, 302/3, 302/4, 302/5, 302/6, 302/7, 302/8, 302/9, 302/10, 302/11, 302/12, 302/13, 302/14 303/14, 303/15, 303/16, 303/17, 303/18, 303/19, 303/20, 303/21, 303/22, 303/23, 401/1, 401/2, 401/37, 401/38, 401/39, 308/1, 308/2 o łącznej powierzchni 265 ha. 47 ar. 11 mtr. kw. z pgr. stanowiących kulturę IV. kl. a to pgr. 94, 102, 103, 146, 236, 245, 246, 247, 249, 257, 270, 271, 272; 274; 276, 354/1, 399, 560/1, 263/2, 350/5, 350/15, 400/2, 400/1, 689/2, 776/1, 560/4, 253/1 o łącznej powierzchni 20 ha. 52 ar. 38 mtr. kw. z pgr. stanowiących kulturę V. kl. a to 244/2, 607, 608, 609, 610, 611/1, 611/2, 612, 613/1, 613/2, 613/3, 613/4, 316/2, 606, 201 o łącznej powierzchni 28 ha 73 ar. 36 mtr. kw. Wymienione wyżej parcele tworzą pola orne łąki, pastwiska, ogrody, lasy, wymuliska i drogi. Na parcelach budowlanych wybudowane są następujące budynki: dwór, oficyna, stelmacharnia, stajnia dla koni, stajnia dla krów i chlewnia, stajnia służbowa, parnik, ekonomówka, kurniki, chlewek, czworaki, stajenka, dom stawniczego, szopa drewniana, dwojak dla służby i gorzelnia, z lasów a to pgr. 300, 301 o łącznej powierzchni 28 ha. 73 ar. 36 mtr. kw. Nieruchomość oszacowana została na sumę 635.572 zł. 10 gr., cena zaś wywołania wynosi 476.679 zł. 15 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 63.557 złotych 22 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze osób małolet. Papiery wartośc. przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie grodzkim w Czortkowie, ul. Mickiewicza sala Nr. 36.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. w Czortkowie. 684K

XI. Km. 2553/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Wierzycielka Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie. Dłużniczki: Aniela Fedorowicz i Marja Fedorowicz. Komornik Sądu grodz. miejsk. we Lwowie Rew. XI. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Nowy Świat 3, II. p. na zasadzie art. 676 § 1 i 679 kpc. obwieszcza, że dnia 25 marca 1936 o godz. 9 w sali rozpraw Oddziału II. drzwi Nr. 1 Sądu grodz. miejsk. we Lwowie przy ul. Sądowej 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości należącej do dłużniczek Anieli Fedorowicz i Marji Fedorowicz obj. whl. 3963/I. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa przy Sądzie okręgowym we Lwowie prowadzonej, a położonej przy ul. Na Bajkach 31, składającej się z parc. grunt. lkat. 2774 o powierzchni 573 s kw., na której wznoszą się 1) dom mieszkalny, 1 piętrowy, murowany częściowo podpiwniczony, kryty blachą, 2) budynek 1 piętrowy murowany, niepodpiwniczony, kryty papą, stojący w podwórzu 3) budynek parterowy o ryglowych ścianach wypełnianych cegłą, kryty blachą, 4) budynek murowany, parterowy kryty betonem asfaltowanym, przeznaczony na garaże, 5) budynek parterowy, kryty papą, mieszczący warsztat mechaniczny 6) budynek mieszczący pracownię wulkanizacyjną. Powyższa nieruchomość oszacowana została na kwotę 85.713 zł. 14 gr., cena zaś wywołania wynosi 64.284 zł. 85 gr. Przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości 8.571 złotych 31 groszy w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sekretarjacie Oddziału II. Sądu grodz. miejsk. we Lwowie, ul. Sądowa 7. Organa Władzy publicznej i Instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienia podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru XI.

Lwów, 18 stycznia 1936. 689K

I. Km. 459/34. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Firmy „Deutz Humboldt" zastępcy inż. A. Schacherla we Lwowie zastąpionego przez Dra Adolfa Wittlina, adwokata we Lwowie odbędzie się dnia 30 marca 1936 r. o godz. 10 przed poł. w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Borszczowie, drzwi Nr. 24 publiczna licytacja 20/32 cz. realności obj. whl. 1095 ks grunt. gm. kat. Borszczów Malwiny Seidman, identycznej z Chaną Małą 2 im. Seidman ur. Gottlieb własnych stanowiących parc. bud. l. kat. 2121 wraz z domem. Cena szacunkowa wynosi kwotę 2.331 zł. 30 gr. Najniższa oferta wynosi kwotę 1.165 zł. 65 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Borszczów, 20 lutego 1936. 687K

Km. 1551/35. Sprawa egz. Banku Zaliczkowego Czortków przeciw Władysław Geringer Milowce pto 7.980 zł zpn. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem urzędujący w Tłustem w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dniu 26 marca 1936 o godzinie 10 rano w Tłustem na targu odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie: różne meble bibljoteka, kilimy, naczynia srebrne, porcelanowe, fajansowe, maszynki do kawy, maszyna do pisania, 2 klaczy, 7 krów, powóz, załubnie, oszacowanych na łączną kwotę 6.259 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Tłuste, 21 lutego 1936. 683K

FIRMY.

II R S XI 1300. Postanowienie. Sąd okręgowy we Lwowie wydział II. handlowy jako Sąd rejestrowy dnia 10 września 1935 w sprawie spółdzielni Kasa Stefczyka Spółdzielnia z nieograniczoną odpow. w Chlebowicach Wielkich zarządził do rejestru spółdzielni wpis następującej treści: Członek Zarządu Gabriel Trojnar ustąpił w jego miejsce członkiem zarządu wybrany został Onufry Jaremków. Wpisano do rejestru spółdzielni: 17 lutego 1936. 680

Firm. 1294/34 Spółdz. VIII. 968. Zmiany dotyczące firmy Spółdzielni. Do rejestru wpisano dnia 2 lipca 1934 r. Brzmienie i siedziba firmy: „Gospodarcza Kasa Spółdzielcza" Spółdzielnia z o. o. we Lwowie. Zmiany: Członek zarządu Ewa Seiden ustąpiła. Uchwałą Walnego zgromadzenia z daty 22 marca 1934 r wybrano członkiem zarządu Lea Adlersberga zamieszkałego we Lwowie, ul. Lelewela L. 2. 679

II. R H B V 242. Sąd okręgowy w Krakowie na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym postanowił: Do ts. rejestru handlowego przy firmie Spójnia Budowlana Maczyński i Ska z ograniczoną odpowiedzialnością wpisać: Nr. kolejny wpisu: 116/13. Zmieniono art. V VI, VII, IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XV, XVI XVII i XIX i uchylono art. VIII kontraktu spółki. Data wpisu 13 styczeń 1936 r.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

W Krakowie, dnia 26 lutego 1935. 678

ROZMAITE.

Prez. 3433/36. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Niżankowicach dla gminy katastralnej Kupiatycze i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 30 czerwca 1936.

Lwów, 5 lutego 1936. 675

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.